

Sygn. akt V ACa 579/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SO del. Leszek Jantowski (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Haska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 28/18

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Teresa Karczyńska-Szumilas SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 579/18

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą we W. w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł o zasądzenie od pozwanego S. K. kwoty 92.142, 26 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 6 września 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany oraz Bank (...) S.A. - (...) zawarli w dniu 16 lutego 2007 r. umowę bankową o numerze (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych szczegółowo w umowie. Pozwany nie wywiązał się z

przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie powyższego Bank wezwał pozwanego do zapłaty kwoty pieniężnej. Strona pozwana pomimo upływu wyznaczonego terminu nie dokonała zapłaty, wobec czego na mocy umowy z dnia 26 listopada 2014 r. Bank przełał wierzytelność na rzecz powoda na podstawie art. 509 k.c. Następnie powód zawarł z pozwanym w dniu 23 lutego 2015 r. pierwszą ugodę, która jednak wobec niezachowania warunków została wypowiedziana - pozwany zapłacił jedynie kwotę 1.500 zł. Następnie strony zawarły drugą ugodę w dniu 23 lutego 2015 r., na którą składały się łącznie kwoty 81.703,65 zł. Strona pozwana dokonała z tytułu ugody wpłat łącznie w kwocie 3.380 zł. Wobec nie dochowania warunków ugody została ona wypowiedziana. Na zadłużenie pozwanego wynoszące 92.142, 26 zł składają się następujące kwoty: 78.323, 65 zł (kwota bazowa wynikająca z ugody), a także kwota 13.818,61 zł odsetek.

Postanowieniem z dnia 17 października 2017r. Sąd Rejonowy L., stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w B.. W odpowiedzi na pozew pozwany S. K. zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia podając, iż umowa kredytu była zawarta 16 lutego 2007 r.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Pozwany oraz Bank (...) S.A. - (...) zawarli w dniu 16 lutego 2007 r. umowę pożyczki gotówkowej o numerze (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązując się do zwrotu na warunkach określonych szczegółowo w umowie. Umowa przewidywała w szczególności, iż spłata pożyczki nastąpi w 60 ratach, przy czym Bank upoważniony był do wypowiedzenia umowy w przypadku nieregulowania rat przez pożyczkobiorcę

W dniu 27 sierpnia 2010 r. Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 12 października 2010 r. Na podstawie powołanego tytułu wykonawczego Bank prowadził egzekucję, która okazała się bezskuteczna. W związku z tym w dniu 14 stycznia 2013r. Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne.

W dniu 26 listopada 2014r. Bank w drodze umowy cesji sprzedał powodowi wierzytelność z tytułu umowy z dnia 16 lutego 2007r.

Następnie powód zawarł z pozwanym w dniu 23 lutego 2015 r. pierwszą ugodę, która jednak wobec niezachowania warunków została wypowiedziana - pozwany zapłacił jedynie kwotę 1.500 zł. Następnie strony zawarły drugą ugodę w dniu 23 lutego 2015 r. Strona pozwana z tytułu wskazanej ugody dokonała wpłat łącznie w kwocie 3.380 zł. Wobec nie dochowania warunków ugody, została ona wypowiedziana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, a także dokumentów przedłożonych przez strony, których wiarygodność nie

budziła wątpliwości Sądu.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Podkreślił, że powód domagał się zasądzenia na jego rzecz łącznej kwoty 92.142, 26 zł wraz z należnymi odsetkami tytułem wierzytelności z umowy pożyczki gotówkowej z dnia 16 lutego 2007 r., którą pozwany zawarł z Bankiem (...) S.A. - C. Bankiem. Powód nabył wskazaną wierzytelność w drodze umowy cesji z dnia 26 listopada 2014 r. Pozwany kwestionował powództwo podnosząc zarzut przedawnienia, nadto podczas rozprawy w dniu 16 maja 2018 r., wskazał na wątpliwości co do otrzymania wypowiedzenia umowy pożyczki gotówkowej.

W ocenie Sądu I instancji powód za pomocą dokumentu umowy z dnia 26 listopada 2014 r. wraz z załącznikiem wykazał okoliczność nabycia wierzytelności z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 16 lutego 2007 r. W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że

sprzeciwiałyby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie zaś do § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Sąd podkreślił, iż celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami (np. przedawnieniem).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie powód przedłożył dokument umowy pożyczki gotówkowej z dnia 16 lutego 2007 r., łączącej pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda, która przewidywała, iż spłata pożyczki nastąpi w 60 ratach, przy czym Bank upoważniony był do wypowiedzenia umowy w przypadku nieregulowania rat przez pożyczkobiorcę. Tylko prawidłowo dokonana czynność w postaci wypowiedzenia umowy stawiała całą wierzytelność w stan natychmiastowej wymagalności i uprawniała do domagania się od dłużnika całości zadłużenia. W przedmiotowej sprawie powód, pomimo zobowiązania na rozprawie z dnia 16 maja 2018 r., nie przedłożył jakichkolwiek dokumentów potwierdzających okoliczność wypowiedzenia umowy i daty jego doręczenia pozwanemu. Wobec czego zdaniem Sądu należało przyjąć, iż powód nie wykazał zasadności przysługującego mu w sprawie roszczenia - nie wykazał bowiem, aby doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 16 lutego 2007 r.

Nawet gdyby przyjąć odmiennie to jest uznać, iż np. okoliczność nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w dniu 12 października 2010 r., potwierdzała okoliczność wcześniejszego prawidłowego wypowiedzenia umowy, to roszczenie i tak należałoby uznać za przedawnione. Skoro bowiem postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności wydano w październiku 2010 r. to potencjalne wypowiedzenie umowy musiało mieć miejsce przed tą datą, a w zasadzie nawet przed wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 27 sierpnia 2010 r. Bank prowadził, co prawda, postępowanie egzekucyjne, które zakończyło się umorzeniem w dniu 14 stycznia 2013r. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W tym kontekście zatem roszczenie przedawniałoby się co najmniej przed 12 października 2013 r., czy też nawet z dniem 27 sierpnia 2013r. (3 lata od wystawienia (...)). Wszelkie zatem postanowienia zawarte w kolejnych dwóch ugodach mogły dotyczyć co najwyżej zobowiązania naturalnego (pierwsza ugoda z dnia 23 lutego 2015r.). W tych okolicznościach podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia uznać należałoby uznać za skuteczny.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.naruszenie przepisu prawa materialnego art. 119 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż ugody zawarte między stronami polegała jedynie na modyfikacji istniejącego stosunku prawnego i nie mogła wpływać na termin

przedawnienia w sytuacji, gdy już wcześniej nastąpiła wymagalność roszczenia;

2,naruszenie przepisu prawa materialnego art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, iż zawarte ugody nie spowodowały uznania zobowiązania przez pozwanego, a tym samym przerwania biegu przedawnienia;

3.naruszenie przepisu prawa materialnego art. 117 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, iż roszczenie jest przedawnione.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o:

1)zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego kwoty 92.142,26 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tysiące sto czterdzieści dwa złote 26/100) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych

za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz wraz z kosztami I instancji, w tym kosztami zastępstwa prawnego wg norm przepisanych wraz z kwotą 17,00 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

2)zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania i zastępstwa procesowego za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że zarzut przedawnienia roszczenia jest chybiony, gdyż pozwany zawierając ugody z dnia 23 lutego 2015 r. i z dnia 20 lutego 2016 r. w sposób dorozumiany zrzekł się zarzutu przedawnienia (art.117§2 k.c.).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja była uzasadniona, o tyle, że skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie. Z prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd I instancji wysnuł jednak wadliwe wnioski co do przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Za trafny w szczególności należało uznać zarzut naruszenia art.117 §2 k.c. z jednej strony poprzez zastosowanie i uznanie, że roszczenie jest przedawnione, z drugiej zaś – przez pominięcie, iż na skutek zawarcia dwóch ugód pomiędzy stronami doszło do zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Z poczynionych ustaleń wynika, że strony zawarły ugodę, kiedy dla roszczenia z umowy kredytowej upłynął już termin przedawnienia, wobec czego zrzeczenie się zarzutu przedawnienia było już możliwe. Zgodzić należało się ze skarżącym, że przedmiotem ugód z dnia 23 lutego 2015 r. i z dnia 20 lutego 2016 r. było ustalenie aktualnej wysokości zadłużenia pozwanego oraz określenie nowych warunków spłaty zadłużenia, co świadczy o wypełnieniu przesłanek określonych w art. 917 k.c. Trafnie także zwrócił uwagę skarżący, iż

w § 1 ust. 1 ugody z dnia 20 lutego 2016 r. (k.41) pozwany uznał w całości zadłużenie wobec strony pozwanej i zobowiązał się je spłacić na uzgodnionych warunkach (§ 2 ugody).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jeżeli dłużnik – po upływie terminu przedawnienia – wyraźnie uznaje dług i zawiera z wierzycielem ugodę w sposób wyraźny deklaruje zamiar spełnienia świadczenia. Nawet gdyby później wykazywał, że działał w nieświadomości dobrodziejstwa związanego z upływem terminu, nie powinno być wątpliwości co do skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Przy ocenie prawnej zachowań ludzkich istotne są bowiem powszechnie przyjęte reguły znaczeniowe, które określają sens czynności prawnej. (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, LEX nr 137673 i z dnia 12 października 2006 r. I CSK 119/06 LEX nr 395217).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy słusznie zarzucił skarżący, że pomimo braku złożenia wprost oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, okoliczności towarzyszące zawarciu ugód i ich treść, potwierdzają zamiar takiego zrzeczenia. Pozwany uznał wiarygodność przysługującą stronie powodowej, zarówno co do należności głównej, jak i odsetek, zaś strony ustaliły też szczegółowe warunki spłaty zadłużenia, która miała nastąpić w ratach. Pozwany przystąpił także do realizacji warunków ugody dokonując częściowo spłaty zadłużenia.

Słusznie również zwrócił uwagę skarżący, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronnym oświadczeniem woli dłużnika, które należy interpretować w świetle art. 65 k.c., zgodnie z którym oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Oświadczenie takie nie wymaga żadnej formy, a złożone może być zarówno w sposób wyraźny,

jak i dorozumiany. W drugim przypadku istotne jest, aby z okoliczności sprawy niewątpliwie wynikał zamiar dłużnika, co do zrzeczenia się zarzutu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, LEX nr 395217).

Trafnie także zauważył skarżący, iż na skutek zrzeczenie się zarzutu przedawnienia zobowiązanie naturalne staje się ponownie zobowiązaniem zupełnym. Wynikające z niego roszczenie odzyskuje przymiot zaskarżalności. Nowy termin przedawnienia zaczyna biec od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, LEX nr 395217).

Na marginesie należy tylko podkreślić, że w niniejszej sprawie nie miał zastosowania przepis art.117§2¹ k.c. dodany przez art.1 pkt1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018 poz.1104) i wprowadzony do obrotu prawnego z dniem 9 lipca 2018 r. , gdyż w niniejszej sprawie skuteczne zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nastąpiło przed wejściem w życie tego przepisu. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w piśmiennictwie pogląd, wedle którego nawet w aktualnym stanie prawnym wyłączenie skutku upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi jest możliwe właśnie w drodze umowy pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem – najczęściej ugody w rozumieniu art.917 k.c., a tak było w niniejszej sprawie (por. P. Machnikowski „Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń”, Przegląd Sądowy 2018 z.9 s.15-16).

W konsekwencji, błędne uznanie istnienia zarzutu niweczącego w postaci przedawnienia roszczenia skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi bowiem wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się tego, co było przedmiotem sprawy bądź gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 marca 2017 r. IV CZ 130/16 LEX nr 2269094).

Wprawdzie poza uznaniem zarzutu przedawnienia Sąd I instancji przyjął, iż powód nie wykazał zasadności przysługującego mu w sprawie roszczenia - nie wykazał bowiem, aby doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy z dnia 16 lutego 2007 r., to jednak rozważania w tym zakresie są niekonsekwentne, gdyż z drugiej strony zwraca uwagę na okoliczność nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w dniu 12 października 2010 r. i wynikającą stąd możliwość potwierdzenia okoliczności wcześniejszego prawidłowego wypowiedzenia umowy. Ponadto Sąd pominął w swoich rozważaniach, jakie skutki materialnoprawne wywołały zawarte pomiędzy stronami ugody, na co także trafnie zwracał uwagę skarżący.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów, oraz art. 386§4 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien

merytorycznie ocenić żądanie pozwu z punktu widzenia wskazanych w pozwie materialnoprawnych przesłanek dochodzonego roszczenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 §2 k.p.c.